

# Przypadek



ZUZANNA GINCZANKA

## Przypadek

Rzecz jest w tym, że mieszkam wygodnie:  
pięć pokoi — no i tak dalej,  
że nie pojmę, co to wygłodnieć,  
co to zmarznąć (noc słońcem wstaje);  
rzecz jest w tym, że obok kominka  
chwile są awemarią drżące,  
że mój trud się topi w spoczynkach —  
jak miód w ustach (noc wstaje słońcem).

Ja  
mam szesnaście lat —  
wyrzeźbiła mi ciało harmonia,  
wyrzeźbiła mi rysy duma.  
Można miłość zdobyć jak świat  
w rozmarzeniach, w dzwonnym zadumach  
i w kwitnących wiosną jabłoniach,  
gdy za kwiatem opada  
kwiat.

Piękno, Młodość

Czyż cyfry statystyk powiedzą:  
jak graniczną miedzą,  
chodnikiem z deszczulek,  
przezielił zaulek  
mnie  
i  
ją?

Ona ma szesnaście lat.  
Wykoślawił jej ciało tryper,  
wypokraczył jej rysy  
syfilis.

Nawet nie wiem, jaki jest świat,  
(zatopiona w dzwonnym zadumach  
i kwitnących wiosną jabłoniach,  
gdy za kwiatem opada  
kwiat...)

Wiem to tylko, że miała już dziecko,  
że jej wóz cztery palce urwał,  
że tradycję ma starą, szlachecką:  
jest po matkach i po babkach  
kurwą

Los

Młodość, Kobieta,  
Choroba, Kobieta "upadła",  
Ciało, Pozycja społeczna

Rzecz jest w tym (dzień słońcem się chyli) —  
trza żołądek co dnia nasycać,  
gdy jak wąż lodyga lilii

Bieda

z bólu skręca się dwunastnica;  
rzecz jest w tym (dzień chyli się słońcem) —  
trzeba zdobyć złoty na opał,  
gdy jak bez liliowiejący  
w mróz fioletem twardnieje stopa.

Gdy mijamy się w zaułku,  
jest właściwie już wszystko jedno:  
takim samym mijamy się krokiem,  
takim samym mijamy się wzrokiem  
i ten sam przepała nas wstyd,  
nieznajome szesnastolatki,  
ją  
i  
mnie —  
za przypadek.  
Wzrok ucieka w bok po deszczułkach  
i kulawy ściga go traf:  
urodziłam się po tej stronie,  
ona zaś po tej drugiej stronie  
zaułka.

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/ginczanka-przypadek>

Tekst opracowany na podstawie: Izolda Kiec, Zuzanna Ginczanka: życie i twórczość, Obserwator, 1994.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Paulina Dubielecka, Sylwia Budzyńska, Urszula Małecka.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).